Namnożenia, sekunda naciska na sekundę,
do spękań.
Mętlik migawek zasupla źrenice
w nierozerwalne związki pomiędzy ścianami.

Jednak czas stanie, chociaż trudno uwierzyć
w taką skończoność. Absurdalną,
skoro trwamy, nawet jeśli z twarzą wtuloną
w zimną poduszkę.

A może będziemy już tylko samotni,
najgorszą samotnością – porzuconych
zabawek. Misiów z oderwanymi główkami
i lalek z pustymi oczyma.

Zasupleni poza ostatnią sekundą,
tuż za snami.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 08.03.2019 07:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.